

## Działanie Ducha Świętego w przekazie słowa Bożego

Beata Urbanek

Uniwersytet Śląski w Katowicach

[beata.urbanek@us.edu.pl](mailto:beata.urbanek@us.edu.pl)  <https://orcid.org/0000-0003-1816-7573>

Bóg zechciał objawić się ludziom zarówno poprzez swoje czyny, jak i przez słowa<sup>1</sup>. Dzieła Boga są dostrzegalne – w historii i w samym stworzeniu, lecz do ich właściwego zrozumienia potrzebna jest Boża interpretacja. W całej Biblii znajdziemy informacje, że Bóg chce wejść w kontakt z ludźmi, że do nich przemawia. Pismo Święte Nowego Testamentu wskazuje na to, że w tej komunikacji bierze udział Duch Święty. Celem artykułu jest analiza roli Ducha w przekazie słowa i odpowiedź na pytania, jakie funkcje pełni Duch w tej materii, na jakie osoby działa i czy Jego wpływ można rozdzielić na pewne etapy czy też aspekty. W pierwszej części artykułu zostanie przedstawiony starotestamentalny kontekst relacji słowa do Ducha Pańskiego, który choć nie jest rozumiany jako odrębna trzecia Osoba Boska, stanowi zarys Jego obrazu ukazanego w pełni objawienia. Przywołanie tekstów zawartych w Starym Testamencie jest konieczne jeszcze z jednego powodu. „Od jednego końca Starego Testamentu po drugi, Duch i słowo Boże nie przestają działać razem”<sup>2</sup>. Następne części stanowią odwołanie się do tekstów nowotestamentalnych, które ukazują różnorakie powiązania między Duchem Świętym a słowem Bożym. Przeprowadzone badania pozwalają na podzielenie biblijnych wypowiedzi na dwie główne grupy, z których jedna dotyczy oddziaływania Ducha na osobę, która wypowiada słowa, a druga – na adresatów orędzia. Zaznaczyć trzeba, że główny akcent został położony na to ostatnie mniej opracowane zagadnienie<sup>3</sup>, które pojawia się przede wszystkim w dwóch miejscach Pisma Świętego: J 3, 34 i Dz 10, 44.

---

1 Por. Sobór Watykański II, konst. *Dei Verbum*, 2.

2 J. Guillet, *Duch Boży*, [w:] *Słownik teologii biblijnej*, red. nac. X. Léon-Dufour, tł. i oprac. K. Romaniuk, Poznań 1990, s. 229.

3 Inspiracją do podjęcia tego tematu były wykłady i publikacje ks. prof. Józefa Kudasiewicza dotyczące roli Ducha Świętego i słowa Bożego oraz ich wzajemnych związków, m.in. *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, Kielce 1998; *Powołanie do służby. Szkice z teologii i duchowości*

## 1. Tłó starotestamentalne

Gdy Pan chce skierować swoje słowa do ludu wybranego, posługuje się pośrednikami, którzy w celu wypełnienia tego zadania otrzymują Bożego Ducha, czyli specjalną moc – szczególne uzdolnienie niewynikające z naturalnych zdolności osoby – do pełnienia posługi, którą można w węższym lub szerszym sensie określić jako prorocką. Jedną z najważniejszych osób pełniących tę rolę był Mojżesz przekazujący Izraelowi słowa Pana – słowa przymierza, obietnic i Prawa. W momencie, gdy Mojżeszowi trudno jest samemu dźwigać ciężar odpowiedzialności za lud, Bóg zapowiada przydzielenie mu grupy starszych, którzy otrzymają część ducha, który jest na Mojżeszu (Lb 11, 17). Zgodnie z Bożym poleceniem stawiają się oni przy Namiocie Spotkania i zostają obdarzeni duchem (11, 25), który okazuje się być Duchem Pana (Lb 11, 29b)<sup>4</sup>. Mojżesz ma świadomość jego posiadania<sup>5</sup> i związku, jaki istnieje między jego obecnością w człowieku a prorokowaniem, jakkolwiek należałoby tę jednoznaczność czynności w tym miejscu rozumieć<sup>6</sup>. Z pewnością Mojżesz jest tym, który przekazywał ludowi słowa Pana<sup>7</sup> i jedną z jego ról było bycie prorokiem, i to jedynym w swoim rodzaju (por. Pwt 18, 15; 34, 10). Wprost o obdarzeniu Mojżesza duchem wzmiankuje Trito-Izajasz, który zawarł w pieśni słowa o Izraelu: „Wtedy wspomnieli o dniach przeszłości, o słudze Jego, Mojżeszu. [...] Gdzież Ten, który tchnął w jego wnętrze swego Świętego Ducha?” (Iz 63, 11)<sup>8</sup>.

Bliski związek pomiędzy wygłaszaniem Bożych słów a posiadaniem Ducha Pańskiego wyraźniej ukazany został w działalności proroków. Balaam, postać o dyskutowanej reputacji, gdy zobaczył Izraela rozłożonego obozem według swoich pokoleń, doświadczył obecności Ducha Bożego i zaczął głosić swoje pouczenie (por. Lb 24, 2–3). Jest on jednocześnie tym, któremu Pan włożył

biblijnej, Lublin 2011; *Mesjańska działalność Jezusa jubileuszowym rokiem łaski (Łk 4, 16–30)*, [w:] *Słowo Twoje jest prawdą. Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Stanisława Mędałki CM w 65. rocznicę urodzin*, zebrał i oprac. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 212–224.

- 4 Udzielenie ducha Pańskiego starszym nie było podzieleniem ducha obecnego w Mojżeszu – *Księga Liczb*, wstęp, przekł. z oryginału, komentarz, ekskursy S. Łach, Poznań–Warszawa 1970, s. 132.
- 5 Wskazują na to słowa Mojżesza do Jozuego na temat zazdrości w Lb 11, 29a.
- 6 Nie jest jasne, czy mowa o ekstazie prorockiej, jak uważa wielu egzegetów R. D. Cole, *Numbers. An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture*, Nashville 2000, s. 193. Wydarzenie się nie powtórzyło, jednakże poprzez wypowiedź Mojżesza: „Oby tak cały lud Pana prorokował, oby mu dał Pan swego ducha!” (Lb 11, 29) nabiera charakteru rzeczywistości stałej.
- 7 Zob. np. Wj 6, 9; 19, 7. 14–15. 25; Lb 11, 24; 30, 2; Pwt 1, 3.
- 8 Trzeba jednak przyznać, że wspomnianą w kontekście rolę Mojżesza nie jest przekazywanie słów Pana, ale pełne mocy prowadzenie ludu.

w usta swoje słowa (Lb 23, 5). Dzięki temu, że Duch spoczął na Azariaszu, synu Odeda, i Zachariaszu, synu kapłana Jojady, ludzie mogli usłyszeć słowa Pana (2 Krn 15, 1–8; 24, 20). Znacząca jest wypowiedź proroka Micheasza, który pozostawił wyraz świadomości bycia prorokiem: „Ja zaś zaprawdę pełen jestem mocy Ducha Pańskiego, sprawiedliwości i męstwa, abym ogłaszał Jakubowi jego występki, grzech jego – Izraelowi” (Mi 3, 8). Słowa te pojawiają się w kontekście krytyki proroków<sup>9</sup>, którzy także uważali siebie za posłańców Bożych, lecz sprzeniewierzyli się swojemu posłannictwu poprzez oczekiwanie łapówek i głoszenie zależne od otrzymania darów (Mi 3, 5–7). W przeciwieństwie do nich Micheasz przekazuje prawdę, nawet najbardziej gorzką, a źródłem jego możliwości prorokowania jest wyłącznie Duch JHWH. Napełnia On proroka mocą, która podobna jest do działań dzielnego wojownika walczącego o sprawiedliwość<sup>10</sup>.

Terminy „duch” i „słowo” pojawiają się w wyrażeniach paralelnych dotyczących działalności wybranych bohaterów jako dary Boże. Dawid powiedział o sobie pod koniec życia: „Duch Pański mówi przeze mnie i Jego słowo jest na moim języku” (2 Sm 23, 2). Triton-Izajasz przekazuje następującą wyrocznię będącą podsumowaniem zapowiedzi zbawienia: „Co do Mnie, takie jest przymierze moje z nimi, mówi Pan: «Duch mój, który jest nad tobą, i słowa moje, które włożyłem ci w usta, nie zejdą z twych własnych ust ani z ust twoich dzieci, ani z ust potomków twoich synów, odtąd i na zawsze – mówi Pan” (Iz 59, 21). Choć niełatwo określić, do kogo te słowa są skierowane<sup>11</sup>, została przedstawiona łączność między słowem Boga a Jego Duchem. Związek ten jest zaakcentowany stwierdzeniem, że dwie rzeczywistości – Duch i słowo – stanowią istotny element przymierza Boga z Izraelem. Pan obiecuje swoje nadejście, które będzie przypominać przybycie wojownika (59, 17–18), nadejście pełne mocy i chwały (59, 19), które dla wrogów będzie wylaniem gniewu, a dla Syjonu ocaleniem (59, 18a. 20). Mowa jest w tym miejscu o nowym eschatologicznym

9 „The prophets in verses 5–7 are not forgers, because the Lord’s sentence of not restoring their gift would make no sense” (B. K. Waltke, *Micah*, [w:] *The Minor Prophets. An Exegetical and Expository Commentary*, ed. by T. E. McComiskey, Grand Rapids 1993, s. 665).

10 B. K. Waltke, *Micah*, dz. cyt., s. 667.

11 Może chodzić o mesjasza, naród lub proroka (Iz 61, 1). G. V. Smith, *Isaiah 40–66*, Nashville 2009, s. 605 (The New American Commentary, 15B) zauważa, że zmienia się adresat wypowiedzi z liczby mnogiej na pojedynczą, zatem nie chodzi o wspólnotę, a o jednostkę. Duch kojarzy się z Mesjaszem (11, 2) i służą Pańskim (42, 1).

przymierzu<sup>12</sup>. Na przyszłość i trwałość wskazują jednoznacznie odniesienia do potomków i wyrażenie „na zawsze”.

Z powyższego przeglądu starotestamentalnych tekstów można wyciągnąć wnioski, że istnieje niezaprzeczalne powiązanie pomiędzy wpływem Ducha Bożego na człowieka a zdolnością wypowiedzania słów w imieniu Boga. Prorok działa mocą Ducha, a jego usta napełnione są przez Pana Jego słowem (por. Jr 1, 9; Ez 3, 1–4). Usta fałszywych proroków wypełnione są podarunkami od ludzi (por. Mi 3, 5. 11; Ez 13, 19), a ich wypowiedzi są wymysłem ich serc (por. Jr 14, 14; 23, 16. 26). W Starym Testamencie nie ma jednakże mowy o osobowym Duchu Świętym, zatem głównym źródłem dla opisu relacji Ducha i słowa pozostaje Nowy Testament.

## 2. Duch Święty udzielany głosicielowi słowa Bożego

Według nauki Nowego Testamentu zawsze za wypowiedzaniem przez człowieka Bożego słowa stoi Duch Święty: „Albowiem nie z woli ludzkiej zostało kiedyś przyniesione prorocтво, ale niesieni przez Ducha Świętego mówili od Boga ludzie” (2 P 1, 21). Zdanie to stanowi fragment jednego z dwóch bezpośrednich świadectw Pisma o natchnieniu skryptyurystycznym, jednakże mówi o etapach wcześniejszych, jakimi były wpływ Ducha Bożego na człowieka i ustny przekaz orędzia. „Przyniesienie” słowa Pana odbiorcom odbyło się dzięki „niesieniu”<sup>13</sup> dokonywanemu przez Bożego Ducha. Gdyby nie było twórczej obecności Ducha w powołanych ludziach, ich wypowiedzi stanowiłyby jedynie słowo ludzkie. Nie tylko zresztą treść ma boskie pochodzenie; także decyzja przekazu objawienia. Urywek 2 Listu św. Piotra dotyczy w zasadzie pism Starego Testamentu. Zostaną zaprezentowane teraz teksty dotyczące działania Ducha w czasach Nowego Testamentu.

Jednym z autorów nowotestamentalnych, którzy większą uwagę zwracają na działanie trzeciej Osoby Boskiej jest św. Łukasz. Rola Ducha jest zaznaczona już w narracji o rodzicach Jana Chrzciciela. Elżbieta została Nim napełniona w momencie spotkania z brzemienną Maryją i dzięki Jego obecności rozpoznała stan swojej młodej krewnej i ogłosiła prawdę, która nie mogła być poznana wyłącznie zmysłowo: to Matka Pana, której owoc łona jest błogosławiony

<sup>12</sup> G. V. Smith, *Isaiah 40–66*, dz. cyt., s. 605.

<sup>13</sup> W obu wypadkach w tekście 2 P 1, 21 pojawia się grecki czasownik φέρω („nosić”).

(por. 1, 42–43). Po obrzezaniu Jana jego ojciec Zachariasz „został napełniony Duchem Świętym i prorokował” (Łk 1, 67). Jego wypowiedź stanowi nie tylko modlitwę, ale także objawienie prawdy o Janie, który ma być prorokiem oraz o nadejściu Mesjasza. Nie byłoby to możliwe bez działania Ducha Świętego. W relacji Łukaszej Jezus uroczyście zainaugurował swą działalność w synagodze w Nazarecie. Jako tekstem programowym posłużył się cytatem z datowanego na czasy powygnaniowe Trito-Izajasza (połączenie 61, 1–2 z 58, 6): „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił, abym głosił dobrą nowinę ubogim, i posłał Mnie, abym więźniom ogłaszał wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym ogłaszał rok łaskowości Pana” (Łk 4, 18–19). Namaszczenie Duchem Mesjasza służy przede wszystkim temu, by ewangelizował (ἐὐαγγελίζομαι). Ta czynność jest wymieniona na pierwszym miejscu i podana jako cel owego namaszczenia. Ponadto dwa razy mowa jest o obwieszczaniu, ogłaszaniu (κηρύσσω). Praktyczną realizacją czasu Bożej przychylności jest uwalnianie uciśnionych i uwięzionych. Przekonanie o tym, że Mesjasz będzie napełniony Duchem jest wcześniejsze niż odczytane przez Jezusa słowa proroka. W VIII wieku przed Chrystusem Izajasz zapowiedział nadejście potomka Dawida, na którym spocznie Duch Pana (Iz 11, 1–2).

Związek objawieniowej misji Jezusa z Duchem Świętym ujawnia się we wstępie Łukaszym przed synoptycznym logionem o tym, że jedynie Syn zna i objawia Ojca. Jezus wypowiedział pochwałę rozradowany w Duchu Świętym (Łk 10, 21–22)<sup>14</sup>.

Przemawianie pod natchnieniem Ducha będzie dane także apostołom. Warunkiem wstępnym i koniecznym posługi uczniów jest dar Ducha, który doprowadzi ich do całej prawdy (por. J 16, 13). Duch Święty zgodnie z obietnicą Jezusa Chrystusa wypowiedzianą wobec uczniów w mowie pożegnalnej będzie Tym, który ich wszystkiego nauczy i przypomni im wszystko, co Jezus im powiedział. Tylko dzięki Jego obecności słowa Mistrza pozostaną w ich umysłach żywe (por. J 14, 26). Jako Duch Prawdy będzie nauczycielem uczniów po odejściu Pana do Ojca, a także Jego świadkiem w ich sercach (J 15, 26). Dzięki temu będą potrafili rozumieć głębiej orędzie Chrystusa w czasie paschalnym, a także aplikować je do każdej sytuacji.

Przy wniebowstąpieniu uczniowie zostali zobowiązani przez Mistrza do oczekiwania na spełnienie obietnicy Ojca, czyli na dar Ducha Świętego,

<sup>14</sup> J. Kudasiwicz, *Jezus Chrystus Pośrednikiem objawienia*, „Ateneum Kapłańskie” 84 (1992) nr 3, s. 433 rozszerza obecność Ducha także na głoszenie: „Jezus objawia Ojca napełniony Duchem Świętym”.

który uzdolni ich do pełnienia służby. „Otrzymacie moc, gdy Duch Święty zstąpi na was, i będziecie moimi świadkami w Jeruzolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8). Można wręcz powiedzieć, że bez Ducha Świętego świadectwo o Jezusie Chrystusie nie byłoby możliwe. Kompetencja świadków wynika z przyjęcia Ducha<sup>15</sup>. Rozpoczęcie działalności apostołskiej miało miejsce w dzień Pięćdziesiątnicy, kiedy to „wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić” (Dz 2, 4). Treścią przepowiadania były „wielkie dzieła Boże” (Dz 2, 11). Głoszenie pod natchnieniem Ducha nie miało miejsca jedynie jeden raz, w dzień Jego uroczystego zesłania, lecz było rzeczywistością stałą. Przypomina o tym opis zdarzenia, które było ciągiem dalszym zarówno odważnego głoszenia Ewangelii, z narażeniem na kolejne uwięzienie (Dz 4, 1–21), jak i modlitwy Kościoła. Treścią wołania do Boga było wspomnienie męki Jezusa jako wyniku prześladowania oraz przedstawienie obecnej sytuacji wierzących jako kontynuacji tamtego zagrożenia. Trudne okoliczności nie powodują zaniechania ewangelizacji, lecz prośbę o męstwo w dalszym głoszeniu. Narrator relacjonuje pełną mocy reakcję Boga. „Po tej modlitwie zadrżało miejsce, na którym byli zebrani, wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i głosili odważnie słowo Boże” (Dz 4, 31). Znakiem teofanijnym podczas Święta Tygodni był wicher i ogień, tym razem jest nim poruszenie ziemi<sup>16</sup>. Prośba Kościoła została wysłuchana, a śmiałość w przepowiadaniu także jest owocem napełnienia Duchem. Od Niego pochodzi więc nie tylko treść orędzia, ale także sposób przepowiadania.

Jezus zapowiedział swoim uczniom wsparcie Ducha w chwili prześladowań: „gdy was poprowadzą, żeby was wydać, nie martwcie się przedtem, co macie mówić; ale mówcie to, co wam w owej chwili będzie dane. Bo nie wy będziecie mówić, ale Duch Święty” (Mk 13, 11 par.). Realizację tej obietnicy widać w życiu apostoła Piotra i jednego z siedmiu – Szczepana. Stojąc przed Sanhedrynem jako organem sądowniczym, przemawiali napełnieni Duchem Świętym (Dz 4, 8; 6, 10). To nieco odmienna sytuacja od nakreślonej powyżej (Dz 4, 31). Stanowi ona szczególny przypadek wsparcia podczas przemawiania, gdyż jego celem nie tyle jest zdobywanie nowych naśladowców Chrystusa, co obrona prawdy Ewangelii i prawa do jej zwiastowania.

---

15 J.-N. Aletti, *Świadkowie Zmartwychwstałego. Duch Święty i świadectwo w Dziejach Apostolskich*, „Verbum Vitae” 2002 nr 2, s. 130.

16 Por. Hbr 12, 26; Ps 18 (17), 8.

Idea konieczności aktywnej obecności Ducha Świętego w człowieku – pierwszym odbiorcy prawdy Bożej – pojawia się również w *Corpus Paulinum*. Św. Paweł stwierdza, że dostęp do objawienia możliwy jest wyłącznie poprzez postanowienie Boga i dotyczy wybranych. Bóg przez wieki ukrywał tajemnicę swej mądrości, a dał ją poznać poprzez Ducha apostołom przeznaczonym do głoszenia Ewangelii: „Nam zaś objawił to Bóg przez Ducha” (1 Kor 2, 10). W podobny sposób wypowiada się autor Listu do Efezjan, gdy pisze o tajemnicy Chrystusa: „Nie była ona oznajmiona synom ludzkim w poprzednich pokoleniach, tak jak teraz została objawiona świętym Jego apostołom i prorokom przez Ducha” (Ef 3, 5). Interesujące, że podkreślona zostaje funkcja objawicielska Ducha Świętego, choć przecież słowo Boże wybrzmiewało w ustach Człowieka Jezusa, zatem było łatwiej – bo zmysłami – dostępne. Oczywiście, autorzy tych wypowiedzi nie znali bezpośrednio Mistrza z Nazaretu, jednak mieli do dyspozycji świadectwo Jego uczniów. Mimo to powołują się na działanie Ducha jako motyw wiodący.

### 3. Duch Święty udzielany odbiorcy słowa Bożego

Asystencja Ducha Świętego przy głoszeniu słowa, Jego obecność w heroldzie Bożego orędzia jest kwestią pierwszorzędną w porządku chronologicznym i logicznym. Jeśli człowiek ma wygłaszać słowa Boga, z Nim samym musi mieć bezpośredni kontakt, a przez to nadprzyrodzony dostęp do Bożej prawdy. Poznanie jej nie jest możliwe bez zgody Boga udzielonej wybranym ludziom. Na kolejnym etapie komunikacji objawienia Duch działa nie tylko w samym głosicielu, ale także w odbiorcy orędzia. Teksty Nowego Testamentu świadczą o tym, że wpływ Ducha na słuchacza miał miejsce podczas ziemskiej działalności Jezusa z Nazaretu oraz w czasach Kościoła pierwotnego.

Analizę tekstów podejmujących ten aspekt warto zacząć od ponownego przywołania wydarzenia, które miało miejsce w nazaretańskiej synagodze. Gdy Jezus oświadczył, że odczytane przez Niego słowa Pisma się dziś wypełniły, zebrani „dziwili się słowom łaski (τοις λόγοις τῆς χάριτος), które płynęły z Jego ust”. Wielu komentatorów stwierdza, że narrator nie wskazuje na jakąś zewnętrzną atrakcyjność wypowiedzi Chrystusa<sup>17</sup>, lecz na wewnętrzny

17 Na co wskazuje przekład trzeciego wydania Biblii Tysiąclecia: „dziwili się pełnym wdzięku słowom” (W. Prokulski). Tak też tłumaczy F. Gryglewicz w *Ewangelia według św. Łukasza*, wstęp, przekład

przekaz – słowo Boże niesie w sobie dla otwartego odbiorcy realną łaskę<sup>18</sup>. Co prawda nie ma w perykopie mowy o rodzaju udzielanej łaski ani o Duchu, jednakże jasno zostało powiedziane, że głoszone słowo Pana nie jest wyłącznie artykułowanym dźwiękiem, lecz posiada rzeczywisty wpływ na słuchacza, wykraczający poza oddziaływanie mowy ludzkiej. Ponadto ewangeliczny kontekst poprzedzający wyraźnie ukazuje, że uroczyste objawienie obecności Ducha w Mesjaszu miało miejsce podczas chrztu w Jordanie (Łk 3, 21–22) i że Duch odtąd prowadzi Jezusa w Jego misji. Można więc powiedzieć, że „źródłem mocy Chrystusowego słowa był Duch Święty, który spoczął na Nim i którym był namaszczony”<sup>19</sup>.

Fragmentem Ewangelii, w którym ten temat został podjęty jaśniej, jest zdanie z ostatniego świadectwa Jana Chrzciciela zawartego w czwartej Ewangelii. Jego druga część (J 3, 31–36), przez niektórych uznawana za komentarz narratora, dotyczy tożsamości Jezusa. Mowa jest najpierw o Jego pochodzeniu z góry, z nieba i byciu ponad wszystkim – o mesjańskości i boskości<sup>20</sup>. Kluczowy dla badanego zagadnienia jest w. 3, 34: ὃν γὰρ ἀπέστειλεν ὁ θεὸς τὰ ῥήματα τοῦ θεοῦ λαλεῖ, οὐ γὰρ ἐκ μέτρου δίδωσιν τὸ πνεῦμα. Werset składa się z dwóch zdań. Podmiotem pierwszego członu, czyli tym, który wygłasza Boże słowa, jest Posłany przez Boga Jezus. Trudności pojawiają się przy określeniu podmiotu drugiej części, co widoczne jest w tłumaczeniach. Sporo z nich idzie za dodatkiem pojawiającym się w niektórych rękopisach<sup>21</sup> albo wprost uznając

---

z oryginału, komentarz F. Gryglewicz, Poznań–Warszawa 1974, s. 132, choć w samym komentarzu określa działanie Jezusa jako wypowiedzanie słów łaski. Termin χάρις może mieć sens wdzięku i jako taki został zaliczony w Łk 4, 22 przez R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995, s. 651 i W. Arndt, *A Greek-English Lexicon of the New Testament and Other Early Christian Literature*, third edition, Chicago–London 2000. Ponadto jest on typowy dla *Corpus Paulinum*, gdzie wyraża najczęściej łaskę Boga lub Jezusa względem ludzi. Pojawia się jednak także w dziele Łukasowym (choć nie u pozostałych synoptyków) jako określenie łaski Bożej (Łk 1, 30; 2, 40. 52; 6, Dz 4, 33; 6, 8; 7, 46; 11, 23; 14, 26; 15, 11. 40; 20, 24).

- 18 J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Ząbki 1999, s. 256; *Ewangelia według świętego Łukasza*, wstęp, przekład z oryginału, komentarz F. Mickiewicz, cz. 1: *Rozdziały 1–11*, Częstochowa 2011, s. 263; J. B. Green, *The Gospel of Luke*, Grand Rapids–Cambridge 1997, s. 214.
- 19 J. Kudasiewicz, *Mesjańska działalność Jezusa jubileuszowym rokiem łaski (Łk 4, 16–30)*, dz. cyt., s. 218.
- 20 Dokładniejsza analiza J 3, 31–36 zob. B. Urbanek, *Rola głosu Jezusa w dziele Objawienia. Studium z teologii Ewangelii według św. Jana*, Katowice 2009, s. 65–77.
- 21 Chodzi o takich świadków tekstu jak kodeksy A, C<sup>2</sup>, D, Ψ, 086, f<sup>13</sup>, rękopisy recenzji bizantyjskiej, starożytne tłumaczenia, m.in. Wulgate.



ὁ θεός jako należący do tekstu<sup>22</sup>, albo przyjmując Boga za osobę udzielającą Ducha<sup>23</sup>. Także wielu autorów komentarzy uznaje Boga za podmiot drugiego członu wersetu. Istnieją jednakże ważne argumenty za tym, by uznać Posłanego przez Boga za podmiot obu zdań albo że ewangelista zgodnie ze swoim stylem pozostawił otwartą kwestię i dał przez to możliwość dwóch linii interpretacyjnych<sup>24</sup>.

Co wskazuje na to, że to Jezus posyła Ducha? Po pierwsze, sama składnia zdania, w którym podmiot nie ulega zmianie<sup>25</sup>. Do tej racji Ignace de la Potterie dodaje jeszcze dwie inne wynikające z danych czwartej Ewangelii: 3, 34 stanowi nawiązanie do 1, 33b, czyli do zapowiedzi Jana, że Mesjasz będzie chrzczył – to znaczy obdarzał – Duchem. W końcu, egzegeta twierdzi, że myśl o przekazywaniu Synowi przez Ojca nie jest Janowa, gdyż posiada On już Ducha w pełni<sup>26</sup>. Głównym argumentem przeciw przyjęciu, że Syn, a nie Ojciec jest dawcą Ducha, jest nieznanne w grece<sup>27</sup> wyrażenie οὐ ἐκ μέτρου, które oznaczałoby nieograniczony dar Ducha dla wierzących, a przecież to

---

22 Przykładami są tłumaczenie Edycji Świętego Pawła: „Ten, kogo Bóg posłał, głosi Jego naukę, gdyż Bóg daje mu swego Ducha bez ograniczeń”, przekład ekumeniczny Nowego Testamentu: „Kogo bowiem Bóg posłał, głosi słowa Boga, gdyż Bóg bez miary udziela Ducha”.

23 Jak np. w Biblii Poznańskiej: „Ten bowiem, kogo Bóg posłał, głosi słowa Boga, który udziela Ducha bez miary”.

24 Ostatecznie B. Schwank, *Das Johannesevangelium*, t. 1, Düsseldorf 1966, s. 162 stwierdza, że Jan musiał widzieć możliwość doprecyzowania zdania, ale jednak tego nie uczynił. O dwóch sposobach interpretacji w historii egzegezy wspomina S. Mędała: *Ewangelia według świętego Jana*, wstęp, przekład z oryginału, komentarz S. Mędała, cz. 1, Częstochowa 2010, s. 440–441.

25 J. Kręcidło, *Duch Święty i Jezus w Ewangelii świętego Jana. Funkcja pneumatologia w chrystologicznej strukturze czwartej Ewangelii*, Częstochowa 2006, s. 99 podsumowuje swój wywód zdaniem: „Z analizy syntaktycznej wynika, że dającym Ducha bez miary jest ten, którego Bóg posłał”. Tak samo pisze B. Schwank, *Das Johannesevangelium*, dz. cyt., t. 1, s. 162: „Rein grammatikalisch betrachtet, ist das Subject, das »redet«, identisch mit dem, das »gibt«”.

26 I. de la Potterie, *Parole et Esprit dans s. Jean*, [w:] *L'Évangile de Jean. Sources, redaction, théologie*, sources, rédaction, théologie par M. de Jonge, Leuven 1987, s. 182. Trzeci argument jest zastanawiający w świetle 1, 33a – informacji o zstąpieniu Ducha na Jezusa. Jako wyjaśnienie można potraktować wypowiedź J. Kudasiewicza, *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, dz. cyt., s. 376 (który także opowiada się za tym, że Jezus jest dawcą Ducha w 3, 34), że główny akcent relacji Jana o chrzcie Jezusa leży „na stwierdzeniu, że Duch został dany od Jezusa”. A. Malina, *Chrzest Jezusa w czterech Ewangeliach. Studium narracji i teologii*, Katowice 2007, s. 360 stwierdza: „Nie można więc wiązać z przyjęciem chrztu początku spoczywania Ducha na Jezusie”. R. E. Brown, *The Gospel according to John*, t. 1, Garden City 1966, s. 158 zauważa, że dary Ojca przeważnie są wyrażone w czasie perfectum, rzadziej w aoryście, a tylko raz w czasie teraźniejszym – J 3, 34 byłoby drugim przypadkiem.

27 C. K. Barret, *The Gospel according to St. John. An Introduction with Commentary and Notes on the Greek Text*, second edition, Philadelphia 1978, s. 226.

Syn Boży posiada Go w sposób nieporównywalny<sup>28</sup>. Nie jest to wystarczający powód za odrzuceniem tezy. Istotnie, Jezus jako Mesjasz posiada Ducha w pełni, jak nikt inny. Tekst 3, 34 mówi natomiast o udzielaniu Ducha, a nie Jego posiadaniu. Naturalne przeszkody są w samym człowieku, Jezus zaś udziela swoich darów obficie (por. J 6, 11. 26; 10, 10).

Proponowane tłumaczenie J 3, 34: „Ten bowiem, kogo posłał Bóg, mówi słowa Boże, bowiem bez miary udziela Ducha” zachowuje obecną w tekście greckim niejednoznaczność oraz identycznie oddaje spójnik *yáp* przez „bowiem”<sup>29</sup>. Pierwsze wystąpienie *yáp* stanowi uzasadnienie prawdziwości świadectwa Posłanego przez Boga – pochodzi On z nieba i ma bezpośrednie poznanie Ojca (3, 31–32; por. 1, 18). Jan zastosował łańcuch myśli: skoro Jezus świadczy o tym, co widział i słyszał, oznacza to, że pełni funkcję Objawiciela i ma ku temu pełne kompetencje (3, 32). To, że przyjęcie Jego świadectwa skutkuje uznaniem Boga za prawdomównego, wynika z faktu, że Jezus nie wypowiada swojej nauki, ale słowo Boga (3, 34a; por. 7, 16; 14, 24). Ponowne „bowiem” w 3, 34 wyjaśnia, że wypowiedzi Jezusa są słowem Boga, gdyż są pełne Ducha. Duch ten jest udzielany słuchającym, którzy dzięki Niemu mogą odpowiedzieć wiarą<sup>30</sup>.

Paralelnym do J 3, 34 tekstem, który również wiąże Ducha ze słowem, jest wypowiedź Jezusa: „Duch daje życie; ciało się na nic nie przyda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są Duchem<sup>31</sup> i są życiem” (J 6, 63). W pierwszej części wersetu wyraźnie mowa jest o Duchu Świętym, który – jak Ojciec i Syn (J 5, 21), i nikt inny – daje życie, życie wieczne. Same ludzkie wysiłki zrozumienia słowa Jezusa, bycie narodzonym z ciała (por. J 3, 6) nie przyniosą efektu. Zamiast wiary, przyjscia do świętego Boga (por. J 6, 68) następuje odejście od Niego (por. J 6, 64–66). Słuchanie mów Jezusa jako osoby „z ziemi”,

28 Takie zastrzeżenie zgłaszają C. H. Bernard, *A Critical and Exegetical Commentary on the Gospel according to St. John*, t. 1, Edinburgh 1976, s. 125; L. Morris, *The Gospel according to John*, Grand Rapids 1995, s. 218.

29 Termin ten pełni kilka funkcji: kausalną, eksplikatywną, konkludującą – por. D. B. Wallace, *Greek Grammar Beyond the Basics. An Exegetical Syntax of the New Testament*, Grand Rapids 1996, 662, 669, 674, 761; W. Arndt, *A Greek-English Lexicon of the New Testament and Other Early Christian Literature*, dz. cyt.

30 Zob. na temat roli Ducha Świętego w procesie wiary A. Jankowski, *Dynamika wiary według Czwartej Ewangelii*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 8 (1975), s. 29–32.

31 „Duch” pisany małą literą pojawia się w Biblii Tysiąclecia, przekładzie ekumenicznym Nowego Testamentu, Biblii Poznańskiej, wielką zaś w Piśmie Świętym Edycji Paulińskiej, komentarzach R. E. Brown, *The Gospel according to John*, dz. cyt., t. 1, s. 295; C. Bennema, *The Power of Saving Wisdom. An Investigation of Spirit and Wisdom in Relation to the Soteriology of the Fourth Gospel*, Tübingen 2002, s. 204.

a nie „z nieba” (por. J 3, 31), czyli z pominięciem działania Ducha, jest na nic. W drugiej części wersetu swoje słowa Mistrz określa jako będące πνεῦμα καὶ ζῶή. Tę frazę można rozumieć jako hendiadyd<sup>32</sup>: słowa są ożywiającym Duchem<sup>33</sup>. Jezus zatem ogłasza swoim uczniom, że Jego słowo – podobnie jak pokarm dany przez Syna Człowieczego (J 6, 27), który wręcz sam jest żywym chlebem (6, 51) – komunikuje Boże życie. Dzieje się to poprzez działanie Ducha w przyjmującym słowo<sup>34</sup>. Zdaniem Benedikta Schwanka zarówno w 3, 34, jak i 6, 63 mowa jest o popaschalnym udzielaniu Ducha przez Jezusa<sup>35</sup>. Przepuszczalnie jednak ewangelista wskazuje na pierwszy etap chrzczenia w Duchu, jakim było głoszenie słowa przez historycznego Jezusa<sup>36</sup>. Gdyby było inaczej, jak wyjaśnić zdanie Jezusa z mowy pożegnalnej, zawierające jedną z obietnic Parakleta: „Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Wspomożyciela da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ wśród was przebywa (παρ’ ὑμῖν μένει) i w was będzie” (14, 16–17)? Kilka wersetów dalej Syn Boży mówi o sobie: „To wam powiedziałem, przebywając wśród was (παρ’ ὑμῖν μένων)” (14, 25). Duch pozostawał przy uczniach jak Jezus podczas swojej działalności, będąc obecny w Mesjaszu. Poznając Jezusa, Jego naśladowcy przybliżali się także do Jego Ducha. Aspekt terażniejszości ma także wezwanie Jezusa poczynione w najbardziej uroczystym dniu Święta Namiotów: „Jeśli ktoś jest spragniony, niech przyjdzie do mnie i pije” (J 7, 37). Cieniuje ten sens wyjaśnienie narratora, że Duch nie był jeszcze [dany] przed uwielbieniem Jezusa (7, 39). Pełnia, owszem, nastąpi w czasie popaschalnym, ale zaproszenie wystosowane o wiele wcześniej sugeruje, że

32 C. H. Dodd, *The Interpretation of the Fourth Gospel*, Cambridge 1968, s. 342, R. E. Brown, *The Gospel according to John*, dz. cyt., t. 1, s. 297. Przeciw takiej interpretacji jest G. Johnston, *The Spirit-Paraclete in the Gospel of John*, Cambridge 2005, s. 26.

33 J. Kręcidło, *Duch Święty i Jezus w Ewangelii świętego Jana*, dz. cyt., s. 163 tłumaczy „ożywiającym-żywym Duchem”.

34 Por. R. E. Brown, *The Gospel according to John*, dz. cyt., t. 1, s. 300: „The Man who accepts the words of Jesus will receive the life-giving Spirit”. M. M. B. Turner, *The Concept of Receiving the Spirit in John’s Gospel*, „Vox Evangelica” 10 (1977), s. 24–42 choć uznaje Jezusa za odbiorcę Ducha w 3, 34, to wers 6, 63 pozwala mu dojść do wniosku, że “For John the Spirit was active in the disciples in the pre-ascension situation through the words of Jesus” (s. 35). Z tym, że Duch działał w czasie ziemskiego życia, zgadza się (przywołując Turnera) C. Bennema, *The Giving of the Spirit in John’s Gospel – A New Proposal?*, „The Evangelical Quarterly” 74 (2002) nr 3, s. 197, przy czym podkreśla jednocześnie, że pełnia Ducha dostępna jest po wydarzeniu krzyża.

35 B. Schwank, *Das Johannesevangelium*, dz. cyt., s. 162.

36 O etapach rozdawnictwa Ducha pisze J. Kudasiewicz, *Odkrywanie Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 377.

w pewien ograniczony sposób Duch już działa w wierzących. Podsumowując, jeśli przyjąć, że w tym miejscu występuje znane w Ewangelii Jana zjawisko zamierzonego podwójnego znaczenia, to zdanie zawarte w J 3, 34 wyraża oba aspekty relacji Ducha i słowa omawiane w tym artykule – zarówno głosicieli, jak i słuchacz Bożego słowa pozostają pod wpływem Ducha. Gdyby uznać konieczność przypisania wypowiedzi jedynego sensu, to trzeba uznać, że mowa jest o przekazie Ducha wraz ze słowem Jezusa.

Czy to samo działo się podczas zwiastowania ewangelii przez uczniów? Autor Listu do Hebrajczyków, pisząc o obwieszczeniu zbawienia, podobnie jak w 1, 1–2a w jednej wypowiedzi 2, 3b–4 przedstawia proces objawienia: Bóg mówił w czasach Starego Testamentu, a ostatecznie przez Syna<sup>37</sup>. Na początku rozdziału drugiego hagiograf zestawia ze sobą działalność publiczną Chrystusa i Jego apostołów, rozróżniając je chronologicznie (Hbr 2, 3b). Jezus zapoczątkował to dzieło, a później było ono kontynuowane przez Jego bezpośrednich słuchaczy. Bóg nie tylko przemawia przez Pana Jezusa<sup>38</sup>. Sam jednocześnie pełni rolę świadka: „Bóg zaś poświadczył (συνεπιμαρτυροῦντος) je poprzez znaki, cuda, różnorakie czyny mocy i udzielanie Ducha Świętego według swojej woli” (2, 4). Boże uwierzytelnianie głoszonego słowa dokonywało się w sposób bardzo wyraźny. Towarzystwo ono heroldom słowa i wzmacniało je<sup>39</sup>. Pytanie, czy dotyczyło to jedynie posługi apostołów, czy także działalności publicznej Jezusa. Wydaje się, że chodzi o oba okresy głoszenia dobrej nowiny, że autor natchniony nie czyni różnicy w tym względzie. Co na to wskazuje? Triada „znaki, cuda, czyny mocy” (σημεῖα καὶ τέρατα καὶ δυνάμεις) pojawia się także w Dz 2, 22 i 2 Kor 12, 12. W pierwszym z tych fragmentów potwierdzanie dotyczy Mesjasza, „którego posłannictwo Bóg potwierdził (ἀποδείκνυμι – „wykazywać”, „poświadczać”) wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród

37 D. L. Allen, *Hebrews*, Nashville 2010, s. 190–191 (The New American Commentary, 35); L. T. Johnson, *Hebrews. A Commentary*, Louisville 2006, s. 86.

38 P. Ellingworth, *The Epistle to the Hebrews. A Commentary on the Greek Text*, Grand Rapids 1993, s. 141: “The passive λαλεῖσθαι, like λαληθεῖς in v. 2, implies the action of God [...]. There is no contrast, and probably no significant difference in meaning, between the use of διά here and that of ἐν in 1:1f. The main point in both passages is that God is speaking”.

39 Czasownik συνεπιμαρτυρέω stanowi hapax legomenon Nowego Testamentu i LXX. Przedrostek συν- dodaje sensu czynienia czegoś wspólnie z kimś; natomiast ἐπι- może wzmacniać sens terminu lub – jak uważa P. Ellingworth, *The Epistle to the Hebrews*, dz. cyt., s. 141 – oznaczać dodanie kolejnego świadectwa. Termin ἐπιμαρτυρέω („świadczyć”) pojawia się tylko w 1 P 5, 12. Bazowe pojęcie μαρτυρέω występuje w Nowym Testamencie ponad siedemdziesiąt razy. Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski*, dz. cyt., s. 218, 378, 579, 583.

was” (Dz 2, 22). Drugi tekst odnosi się do działalności apostołowskiej św. Pawła, której przejawami były wielka cierpliwość, znaki, cuda i czyny mocy. Myśl o dawaniu świadectwa przez Boga posłudze apostołowskiej pojawia się też w opowiadaniu o misji Pawła i Barnaby w Ikonium, gdzie „pozostali dość długi czas i nauczali odważnie dzięki Panu, który potwierdzał (μαρτυροῦντι) słowo swej łaski cudami i znakami, dokonywanymi przez ich ręce” (Dz 14, 3). Owe trzy sposoby poświadczania słowa to relacjonowane w Ewangeliach i Dziejach Apostołowskich uzdrowienia, wskrzeszenia i wypędzanie demonów.

Ostatni element ma inny charakter – jest nim udzielanie Ducha Świętego. Nie do końca jasna budowa zdania pozwala na kilka interpretacji. Dopełniacz πνεύματος ἁγίου można by rozumieć jako drugą część konstrukcji genetivus absolutus (συνεπιμαρτυροῦντος τοῦ θεοῦ), co jednak jest mało prawdopodobne, gdyż nie byłoby wiadomo, do czego odnosi się μερισμοῖς<sup>40</sup>. Ten ostatni termin jest czwartym rzeczownikiem użytym w celowniku, który stanowi dativus instrumentalis – określa narzędzia, którymi Bóg wspiera świadectwo<sup>41</sup>. Osoba Ducha w wyrażeniu πνεύματος ἁγίου μερισμοῖς jest albo podmiotem rozdzielania (Duch udziela darów) lub dopełnieniem (Bóg udziela darów Ducha)<sup>42</sup>. Z terminu μερισμός („podzielenie”, „rozdzielenie”), który występuje w Nowym Testamencie tylko w Hbr 2, 4; 4, 12, nie wynika, o jakie działanie Ducha chodzi. Niektórzy sądzą, że mowa jest o charyzmatach<sup>43</sup>. Nie trzeba jednak tak zawężać czynności Ducha. Pełni On inne role niż tylko bycie Dawcą szczególnych darów. Uwięzieni apostołowie głoszą śmierć i zmartwychwstanie Jezusa, wiedząc, że nie są sami: „Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy Mu są posłuszni” (Dz 5, 32). Nie tylko apostołowie są świadkami Chrystusa, świadkiem jest Duch Święty.

Również św. Paweł kilkakrotnie w swoich listach daje wyraz swojemu głębokiemu przekonaniu, że Jego głoszenie słowa jest całkowicie zależne od Ducha Świętego. Najwcześniejsze świadectwo znajduje się w 1 Liście do Tesaloniczan, w którym na samym początku Apostoł Narodów wspomina: „nasze głoszenie Ewangelii wśród was nie dokonało się przez samo tylko

40 P. Ellingworth, *The Epistle to the Hebrews*, dz. cyt., s. 142.

41 D. L. Allen, *Hebrews*, dz. cyt., s. 196.

42 Na możliwość ujęcia jako genetivus subiectivus lub obiectivus wskazują D. L. Allen, *Hebrews*, dz. cyt., s. 196; P. Ellingworth, *The Epistle to the Hebrews*, dz. cyt., s. 142, który opowiada się za drugim rozwiązaniem.

43 *List do Hebrajczyków*, wstęp, przekł. z oryginału, komentarz, ekskursy S. Łach, Poznań–Warszawa 1959, s. 139. L. T. Johnson, *Hebrews*, dz. cyt., s. 89 zestawia Hbr 2, 4 z 1 Kor 12, 11.

słowo, lecz przez moc (ἐν δυνάμει) i przez Ducha Świętego i z silnym przekonaniem” (1 Tes 1, 5). Istnieje kilka propozycji na wyjaśnienie powiązań pomiędzy mocą, Duchem a przekonaniem<sup>44</sup>. Biorąc pod uwagę analizowane wyżej słowa zawarte w 2 Kor 12, 12 i Hbr 2, 4 można by pomyśleć, że „moc” oznacza dokonywane cuda. Jednakże w tym sensie rzeczownik δύνამις występuje przeważnie w liczbie mnogiej<sup>45</sup>, poza tym wyrażenie ἐν δυνάμει niesie sens „z mocą”, „w mocy” i pytanie o jej pochodzenie: od Boga czy z innych źródeł<sup>46</sup>. Prawdopodobnie chodzi o Ducha Świętego jako źródło mocy w samym głoszeniu Ewangelii i skuteczności tego przepowiadania. Takie rozumienie potwierdza fakt, że dla Tesaloniczan przyjęcie dobrej nowiny wiązało się z radością, która miała nadzwyczajne źródło – była to χαρά πνεύματος ἁγίου (1, 6) – wesele płynące z posiadania Ducha i niezachwiane doznawanym uciskiem. Taka sama sytuacja – to jest ewangelizacja z mocy Ducha – miała miejsce w Koryncie. Paweł stwierdza: „Moje słowo i moje głoszenie nie [opierały się na] przekonujących słowach mądrości, ale były ukazywaniem Ducha<sup>47</sup> i mocy, aby wasza wiara opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej” (1 Kor 2, 4–5). Nie zabiegi retoryczne<sup>48</sup>, ale potęga Bożego Ducha stoi za przyjęciem Ewangelii przez słuchaczy i ich nawróceniem. Dokonując autoprezentacji Kościołowi, w którym Paweł nigdy nie był, pisze: „Nie odważę się jednak wspominać niczego poza tym, czego dokonał przeze mnie Chrystus w doprowadzeniu pogan do posłuszeństwa słowem, czynem, mocą znaków i cudów, mocą Ducha Bożego” (Rz 15, 18–19a). Wypowiedź ma charakter podsumowujący misję apostoła, a więc opisane są w niej typowe jej cechy. Zawsze motorem głoszenia i sprawcą wiary był Duch Święty.

Najciekawsza, najbardziej wyraźna narracyjna wzmianka o udzielaniu Ducha podczas głoszenia znajduje się w kluczowym opowiadaniu zawartym w *Dziejach Apostolskich* 10, 1–11, 18<sup>49</sup>. Korneliusz z Cezarei, setnik, pobożny

44 Trzy z nich prezentuje M. Bednarz: *1–2 List do Tesaloniczan*, wstęp, przekł. z oryginału, komentarz M. Bednarz, Częstochowa 2007, s. 110.

45 W. Arndt, *A Greek-English Lexicon of the New Testament and Other Early Christian Literature*, dz. cyt.

46 Mk 9, 1; Łk 1, 17; 4, 14; Dz 4, 7; Kol 1, 29; 1 P 1, 5.

47 W Biblii Tysiąclecia i Biblii Poznańskiej małą literą, wielką zaś w przekładzie ekumenicznym Nowego Testamentu, Piśmie Świętym Edycji Paulińskiej.

48 D. E. Garland, *1 Corinthians*, Grand Rapids 2003, s. 87 zauważa, że „Ἀπόδειξις is a technical term in rhetoric for ‘proof’ form a verbal demonstration (cf. Quintilian, *Inst.* 5. 10. 7). But in this case the proof did not come from rhetorical persuasion; it came from God”.

49 Opowiadanie o przyjęciu wiary przez Korneliusza jest kluczowe z punktu widzenia historii pierwotnego Kościoła, gdyż jest to moment niełatwej decyzji o przyjęciu do Kościoła pogan

człowiek, poganin zainteresowany i związany z judaizmem otrzymał widzenie, w którym anioł polecił mu posłanie po Piotra do Jafy (10, 1–8). Apostoł także przeżył wizję (Dz 9, 9–16), podczas której usłyszał nakaz spożywania nieczystych potraw. Opisuując przybycie wysłanników setnika do domu Szymona garbarza, narrator zwraca uwagę na prowadzenie Piotra przez Ducha Świętego (10, 19–20) – to On kieruje krokami apostoła i okazuje się, że to On stoi za przyjściem posłańców. Gdy Piotr z sześcioma towarzyszami dotarł do Cezarei, zastał w domu Korneliusza wiele osób, ponieważ setnik zaprosił rodzinę i przyjaciół. Apostoł wygłasza mowę (10, 34–43), a jej treścią jest ewangelia o Jezusie, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą, który został zabity przez ludzi i wskrzeszony przez Boga. Apostołowie zaś otrzymali nakaz rozgłaszania, że Jezus jest sędzią żywych i umarłych oraz że przez wiarę w Niego człowiek otrzymuje odpuszczenie grzechów. Tym samym motywem kończyły się dwie poprzednie mowy Piotra (2, 38–39; 3, 19. 26), więc ogłoszenie dobrej nowiny zostało i tym razem dopełnione. Chociaż Piotr nie zapowiada jak w 2, 38: „Nawróćcie się, niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego”, Duch sam zstępuje<sup>50</sup>: „Kiedy Piotr jeszcze wypowiadał te słowa, Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali nauki” (10, 44). Tę Bożą interwencję, kolejną w relacjonowanym wydarzeniu, można określić jako wypowiedzenie przez samego Boga „amen” jako potwierdzenie orędzia<sup>51</sup>. Niektórzy uważają, że przerwanie mowy apostoła jest jedynie zabiegiem literackim, gdyż faktycznie się ona zakończyła<sup>52</sup>. Trzeba jednak zauważyć pewną różnicę między słowami narratora a słowami Piotra, który przekazując sprawozdanie z tej misji w Jerozolimie, stwierdza: „Kiedy zacząłem mówić,

---

bez konieczności obrzezania, moment nawrócenia Piotra, który słucha Ducha bardziej niż Tory. D. L. Matson, W. S. Brown, *Tuning the Faith: The Cornelius Story in Resonance Perspective*, „Perspective in Religious Studies” 33 (2006) nr 4, s. 449, 453–456. Także w pespektywie literackiej Dz 10–11 ma charakter kulminacyjny. Autor Dz podkreślił narrację poprzez podwójną wizję, powtórzenia. Zob. E. M. Humphrey, *Collision of Modes? – Vision and Determining Argument in Acts 10:1–11:18*, „Semeia” 71 (1995), s. 65–84. O ważności perykopy zob. także F. F. Bruce, *The Acts of the Apostles. The Greek text with introduction and commentary*, 3rd rev. and enl. ed., Grand Rapids 1990, s. 251.

50 Por. B. R. Gaventa, *The Acts of the Apostles*, Nashville 2003, s. 171.

51 J. Kürzinger, *Die Apostelgeschichte*, t. 1, Leipzig 1965, s. 291.

52 E. Haenchen, *The Acts of the Apostles. A Commentary*, Philadelphia 1971, s. 353. C. S. Keener, *Acts. An Exegetical Commentary*, t. 2, Grand Rapids 2013, s. 1810 stwierdza, że to opinia większości komentatorów.



Duch Święty zstąpił na nich, jak na nas na początku” (Dz 11, 15)<sup>53</sup>. Z retorycznego punktu widzenia – jak stwierdza Keener – można mówić, że to dopiero początek, gdyż wygłoszone zostało jedynie *narratio*, choć z drugiej strony stanowi ono dla Łukasza część najistotniejszą i teologicznie wystarczającą<sup>54</sup>.

Przyjście Ducha Świętego do słuchaczy zostało opisane przy pomocy dwóch czasowników. Pierwszy z nich ἐπέπεσεν („zstąpił” Dz 10, 44) to forma aorystu czasownika ἐπιπίπτω. Pojawia się on w Nowym Testamencie jedenaście razy w sensie „przypaść do kogoś”<sup>55</sup> lub przenośnie „spadać, zstępować, ogarniać”<sup>56</sup>. Tylko w Dziejach Apostolskich stosowany jest na określenie zstępowania Ducha. Gdy Piotr i Jan przybyli do mieszkańców Samarii, „modlili się za nich, aby mogli otrzymać Ducha Świętego. Bo na żadnego z nich jeszcze nie zstąpił. Byli jedynie ochrzczeni w imię Pana Jezusa” (Dz 8, 15–16). Trzeci raz<sup>57</sup> ἐπιπίπτω występuje w cytowanej wyżej relacji Piotra z pobytu u Korneliusza (Dz 11, 15). Apostoł nie tylko łączy zstąpienie Ducha ze swoim przepowiadaniem („gdy zacząłem mówić”), ale także odsyła do Pięćdziesiątnicy („jak na nas na początku”), najważniejszego momentu spotkania z Duchem, chwili będącej u źródeł istnienia Kościoła i stanowiącej jednocześnie spełnienie obietnicy Chrystusa, która wówczas przyszła Piotrowi na myśl: „Przypomniałem sobie wtedy słowo Pana, jak powiedział: Jan chrzczył wodą, wy zaś zostanieie ochrzczeni Duchem Świętym” (Dz 11, 16). Drugi termin opisujący przybycie Ducha pojawia się w wersecie bezpośrednio następującym po informacji o zstąpieniu Ducha „Zdumieli się wierni pochodzenia żydowskiego, którzy przybyli z Piotrem, że dar Ducha Świętego wylany został także na pogan” (10, 45). Czasownik ἐκχέω („wylać”) i jego druga forma ἐκχύν(ν)ω („wylać”, „rozsypać”, „doświadczyć w pełni”, „oddać się całkowicie”)<sup>58</sup> występują w Nowym Testamencie

53 Dibelius wyjaśnia tę pozorną sprzeczność pracą redakcyjną Łukasza, którego dziełem jest kompozycja mowy apostoła – por. M. Dibelius, *Aufsätze zur Apostelgeschichte*, Göttingen 1951, s. 96–97.

54 C. S. Keener, *Acts. An Exegetical Commentary*, dz. cyt., t. 2, s. 1810, 1825.

55 Mk 3, 20; Łk 15, 20; Dz 20, 10, 37.

56 O lęku Łk 1, 12; Dz 19, 17; Ap 11, 11; o urąganiach Rz 15, 13.

57 Ponadto dwukrotnie ἐπιπίπτω pojawia się w varia lectiones jako czynność Ducha w Dz 8, 39; 19, 6; W. Arndt, *A Greek-English Lexicon of the New Testament and Other Early Christian Literature*, dz. cyt.

58 R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 188 rozróżnia czasowniki. Jako jeden opisują *Słownik grecko-polski*, na podstawie słownika Z. Węclewskiego oprac. O. Jurewicz, t. 1, Warszawa 2000, s. 284–285; W. Arndt, *A Greek-English Lexicon of the New Testament and Other Early Christian Literature*, dz. cyt.; J. H. Thayer, *Thayer's Greek-English Lexicon of the New Testament*, Peabody 2000, s. 201.



najczęściej w sensie przelania krwi<sup>59</sup> i wylania kielicha Bożego gniewu<sup>60</sup>. Pięciokrotnie wyrażono nim wylanie Ducha (Dz 2, 17. 18. 33; 10, 45; Tt 3, 6). Oprócz wspomnianego wyżej miejsca termin został wykorzystany trzykrotnie w mowie Piotra wygłoszonej w dzień Pięćdziesiątnicy; najpierw dwa razy w cytowanej zapowiedzi wylania Ducha wygłoszonej przez proroka Joela (Jl 3, 1–2)<sup>61</sup>, a potem o Jezusie, który został „wyniesiony na prawicę Boga, otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i wylał Go” (2, 33). Słyszalnym znakiem przyścia Ducha do słuchaczy było mówienie językami i wielbienie Boga (Dz 10, 46). Dwukrotnie wprost zostało zaznaczone podobieństwo pomiędzy wydarzeniem opisanym w Dz 2, 1–11 a zstąpieniem Ducha na zebranych w domu Korneliusza (10, 47; 11, 15) i dotyczy ono czynności wspomnianych w 10, 46. W narracji Dziejów Apostolskich glosolalia pojawia się w Cezarei po raz pierwszy od jerozolimskiego Święta Tygodni, później będzie towarzyszyła udzieleniu chrztu i nałożeniu rąk przez Pawła w Efezie (19, 6) – jest więc zjawiskiem rzadkim i zawsze związanym ze zstąpieniem Ducha i obecnością apostołów. Natomiast to, że słuchacze Piotra wysławiali Boga (μεγαλυνόντων τὸν θεόν), można łączyć z głoszeniem wielkich dzieł Bożych (τὰ μεγαλεῖα τοῦ θεοῦ) (2, 11). Zatem nawiązania leksykalne i bezpośrednie do wydarzenia Pięćdziesiątnicy wskazują, że autor Dziejów chce opowiedzieć o zesłaniu Ducha na pogan, które można nazwać Pięćdziesiątnicą świata pogańskiego<sup>62</sup>. Fakt, że przyście Ducha jest uprzednie w stosunku do chrztu, jest sytuacją nadzwyczajną w stosunku do typowej kolejności<sup>63</sup>, lecz równie niezwykły jest sposób wejścia pogan do wspólnoty ludu Bożego. Stało się to dzięki wierze zgromadzonych słuchaczy słowa Bożego, wierze w Jezusa i w Ewangelię<sup>64</sup>. Słowo to zdaje się mieć charakter zbawczy jako wypowiedziane przez wypełnionego Duchem Bożego posłańca i przyjęte przez otwartych na wiarę słuchaczy<sup>65</sup>.

59 Mt 23, 35; 26, 28; Mk 14, 24; Łk 11, 50; 22, 20; Dz 22, 20; Rz 3, 15; Ap 16, 6.

60 Ap 16, 1. 2. 3. 4. 8. 10. 12. 17. Również w Starym Testamencie, np. Oz 5, 10; So 3, 8; Ez 7, 5; 20, 8. 13. 21; Lm 2, 4; 4, 11.

61 W tłumaczeniu Septuaginty także pojawia się ten czasownik.

62 Jak proponuje F. H. Chace, *The Credibility of the Book of the Acts of the Apostles*, London 1902, s. 79.

63 J. C. O'Neill, *The Connection Between Baptism and the Gift of the Spirit in Acts*, „Journal for the Study of the New Testament” 19 (1997) nr 63, s. 95, <https://doi.org/10.1177%2F0142064X9701906305>.

64 H. Langkammer, *Dzieje Apostolskie. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 2008, s. 148.

65 J. Kürzinger, *Die Apostelgeschichte*, dz. cyt., s. 292.

Na początku analizy tekstów nowotestamentalnych dotyczących relacji słowa i Ducha wspomniany został fragment 2 P 1, 21. Na koniec warto odwołać się do drugiego świadectwa o natchnieniu biblijnym, znajdującego się w 2 Tm 3, 16. Pojawia się w nim termin θεόπνευστος, który nie tylko – jak to powszechnie podają autorzy słowników i komentarzy<sup>66</sup> – ma sens pasywny: „natchniony przez Boga”. Słuszne jest także odczytywanie go w aspekcie czynnym: „tchnący Bogiem”<sup>67</sup>. Źródłem natchnienia Pisma jest Duch Święty, przy czym samo natchnienie jest zjawiskiem nie tylko trwałym, ale także dynamicznym. W przeszłości Duch działał na hagiografów. W każdym czasie wywiera życiodajny wpływ na wierzących czytelników.

## Podsumowanie

Istnieje ścisły i nierozzerwalny związek pomiędzy osobą Ducha Świętego a słowem Bożym. Najpierw słowo przychodzi do człowieka jako Boże objawienie, które może zostać zrozumiane i przyjęte wyłącznie dzięki wsparciu Ducha. Jest to pierwszy etap kontaktu, w którym słowo Stwórcy dociera do rozumnego stworzenia. Człowiek, którego Bóg wybrał do przekazu objawienia, staje się głosicielem słowa. Pełni on swoją funkcję napełniony Duchem, to znaczy asystencja Ducha towarzyszy człowiekowi nie tylko podczas poznania Bożej prawdy, ale także jej przepowiadania. Trzeci aspekt działania Ducha – odbywający się poprzez herolda słowa – to doprowadzanie adresatów orędzia do wiary i nawrócenia. Gdy serca odbiorców są otwarte, Duch Święty przychodzi do nich podczas słuchania słowa Bożego. Jeśli – jak pisze ks. Józef Kudasiewicz – kaznodzieja powinien w taki sposób przemawiać, by na koniec homilii mógł powiedzieć „oto słowo Boże”<sup>68</sup>, to także kazanie powinno być czasem udzielania Ducha Świętego. W związku z faktem natchnienia spisane słowa Bożego również osobiste odczytywanie go stanowi okazję do doświadczenia

66 Np. T. D. Lea, H. P. Griffin, *1–2 Timothy, Titus*, Nashville 1992, s. 236 (The New American Commentary, 34).

67 R. Cantalamessa, „*Litera zabija, Duch ożywia*”. *Lektura duchowa Biblii*, [w:] *Słowo Boże w życiu i misji Kościoła*, red. S. Szymik, Lublin 2009, s. 274 stwierdza wprost, że sens przymiotnika jest czynny i dodaje: „Jeśli jest prawdą, że tradycja i teologia wyjaśniały go zawsze w sensie pasywnym (natchniony przez Boga), to jest też prawdą, że ta sama tradycja potrafiła w nim zauważyć znaczenie aktywne”. Przykładem jest wypowiedź św. Ambrożego.

68 J. Kudasiewicz, *Powołanie do służby...*, dz. cyt., s. 290.

zesłania Ducha Świętego. Słowa Biblii mają moc przemiany życia właśnie i tylko dlatego, że tchną Duchem Bożym. Wszystkie aspekty relacji słowa do Ducha wskazują na personalistyczne ujęcie procesu komunikacji Boga z człowiekiem – przyjęcie objawienia, przekazywanie go, słuchanie i czytanie nie jest tylko kontaktem z zestawem prawd, ale z Osobą. Tylko obecność Ducha może sprawić, że słowo jest żywe i skuteczne, a słuchacz przyjmie je z wiarą.

## Abstrakt

### Działanie Ducha Świętego w przekazie słowa Bożego

Nowy Testament w wielu miejscach przedstawia związki pomiędzy Duchem Świętym a słowem Bożym. Po pierwsze, dar Ducha konieczny jest do rozpoznania, przyjęcia i zrozumienia słowa przekazywanego bezpośrednio przez Boga człowiekowi. Następnie przepowiadanie słowa oraz wzbudzenie i rozwój wiary dokonuje się Jego mocą, to znaczy Duch oddziałuje nie tylko na głosiciela, lecz także na odbiorców. Skuteczność głoszenia wynika właśnie z działania Ducha Świętego. W końcu, także spisane na kartach Biblii słowo Boże wywiera wpływ na czytelnika i słuchacza, gdyż tchnie Duchem.

**Słowa kluczowe:** Nowy Testament; Duch Święty; słowo Boże; głoszenie słowa

## Abstract

### The Holy Spirit Acting in the Message of the Word of God

In many places, the New Testament presents the relationship between the Holy Spirit and the Word of God. First, the gift of the Spirit is necessary to discern, take in, and understand the word that God directly communicates to man. Next, the preached word and the awakening and development of faith occur through His power; that is, the Spirit acts not only on the person who preaches the word but on the audience as well. The efficacy of preaching is the result of the activity of the Holy Spirit. Finally, the Word of God written on paper also influences the reader and listener as it breathes the Spirit.

**Keywords:** New Testament; Holy Spirit; word of God; preaching

## References

- Aletti, J.-N. (2002). Świadkowie Zmartwychwstałego. Duch święty i świadectwo w Dziejach Apostolskich. *Verbum Vitae*, (2), 127–149.
- Allen, L. D. (2010). *Hebrews*. In *The New American Commentary: Vol. 35*. Nashville: B&H Academic.
- Arndt, W. (2000). *A Greek-English lexicon of the New Testament and other early Christian literature* (3rd ed.). Chicago–London: University of Chicago Press.

- Barrett, C. K. (1978). *The Gospel According to St. John. An Introduction with Commentary and Notes on the Greek Text*. Philadelphia: Westminster John Knox Press.
- Bednarz, M. (2007). 1–2 List do Tesaloniczan. In *Nowy komentarz biblijny. Nowy Testament. Vol. 13. Częstochowa: Święty Paweł*.
- Bennema, C. (2002a). The Giving of the Spirit in John's Gospel – A New Proposal? *The Evangelical Quarterly*, 74(3), 195–213.
- Bennema, C. (2002b). *The power of saving wisdom. An investigation of spirit and wisdom in relation to the soteriology of the Fourth Gospel*. Tübingen: J. C. B. Mohr.
- Bernard, J. H. (1976). *A critical and exegetical commentary on the Gospel According to St. John* (Vol. 1). Edinburgh: T. & T. Clark.
- Brown, R. E. (1966). *The gospel according to John, 1–12*. Garden City: Doubleday & Company Inc.
- Brown, W. S., & Matson, D. L. (2006). Tuning the Faith: The Cornelius Story in Resonance Perspective. *Perspectives in Religious Studies*, 33(4), 449–465.
- Bruce, F. F. (1990). *The Acts of the Apostles. The Greek text and introduction with commentary* (3rd rev. and enl. ed.). Grand Rapids: Eerdmans.
- Cantalamesa, R. (2009). „Litera zabija, Duch ożywia”. Lektura duchowa Biblii. In S. Szymik (Ed.), *Słowo Boże w życiu i misji Kościoła* (pp. 273–285). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Chase, F. H. (1902). *The credibility of the book of the Acts of the apostles*. London: Macmillan.
- Cole, D. R. (2000). *Numbers: An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture*. Nashville: Holman Reference.
- Dibelius, M. (1951). *Aufsätze zur Apostelgeschichte*. Berlin: Evangelische Verlagsanstalt.
- Dodd, C. H. (1968). *The interpretation of the fourth Gospel* (Pbk. ed.). Cambridge: Cambridge University Press.
- Ellingworth, P. (1993). *The Epistle to the Hebrews. A commentary on the Greek text*. In *The New International Greek Testament Commentary*. Grand Rapids–Carlisle: William B. Eerdmans, Paternoster Press.
- Garland, D. E. (2003). *1 Corinthians*. In *Baker Exegetical Commentary on the New Testament*. Grand Rapids: Baker Academic.
- Gaventa, B. R. (2003). *The Acts of the Apostles*. In *Abingdon New Testament Commentaries*. Nashville: Abingdon Press.
- Green, J. B. (1997). *The Gospel of Luke*. In *The New International Commentary on the New Testament*. Grand Rapids: William B. Eerdmans Pub. Co.
- Grimm, C. L. W., Wilke, C. G., & Thayer, J. H. (1977). *A Greek-English lexicon of the New Testament. Being Grimm's Wilke's Clavis Novi Testamenti*. Grand Rapids: Baker Book House.
- Gryglewicz, F. (Ed.). (1974). *Ewangelia według św. Łukasza*. Poznań–Warszawa: Pallottinum.
- Humphrey, E. M. (1995). Collision of Modes? – Vision and Determining Argument in Acts 10:1–11:18. *Semeia*, 71, 65–84.
- Jankowski, A. (1975). Dynamika wiary według Czwartej Ewangelii. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, 8, 25–41.
- Johnson, L. T. (2006). *Hebrews. A commentary* (1st ed.). In *The New Testament Library* (1st ed.). Louisville: Westminster John Knox Press.
- Johnston, G. (2005). *The spirit-paraclete in the Gospel of John*. Cambridge: University Press.
- Kręcidło, J. (2006). *Duch Święty i Jezus w Ewangelii Świętego Jana. Funkcja pneumatologii w chrystologicznej strukturze czwartej Ewangelii*. In *Series Biblica Paulina: Vol. 2. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła*.
- Kudasiewicz, J. (1992). Jezus Chrystus Pośrednikiem objawienia. *Ateneum Kapłańskie*, 84(3).
- Kudasiewicz, J. (1998). *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*. Kielce: Jedność.
- Kudasiewicz, J. (1999). *Ewangelię synoptyczną dzisiaj* (2nd ed.). Żabki: Apostolicum.
- Kudasiewicz, J. (2000). Mesjańska działalność Jezusa jubileuszowym rokiem łaski (Łk 4, 16–30). In W. Chrostowski (Ed.), *Słowo Twoje jest Prawdą. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Stanisława Mędali CM w 65. rocznicę urodzin*. Warszawa: Vocatio.

- Kudasiewicz, J. (2011). *Powołanie do służby. Szkice z teologii i duchowości biblijnej*. Lublin: Wydawnictwo B&G.
- Kürzinger, J. (1965). *Die Apostelgeschichte* (Vol. 1). Leipzig.
- Łach, S. (Ed.). (1959). *List do Hebrajczyków. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy*. Poznań: Pallottinum.
- Łach, S. (Ed.). (1970). *Księga Liczb. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy*. Poznań–Warszawa: Pallottinum.
- Lea, T. D., & Griffin, H. P. (1992). 1, 2 Timothy, Titus. In *The New American Commentary: Vol. 34*. Nashville: Broadman Press.
- Malina, A. (2007). *Chrzest Jezusa w czterech Ewangeliach. Studium narracji i teologii*. In *Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach: Vol. 34*. Katowice: Księgarnia św. Jacka, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego.
- Mędala, S. (2010). *Ewangelia według świętego Jana. Cz. 1: Rozdziały 1–12*. In *Nowy komentarz biblijny. Nowy Testament: Vol. 4.1*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Mickiewicz, F. (2011). *Ewangelia według św. Łukasza. Cz. 1: Rozdziały 1–11*. In *Nowy komentarz biblijny. Nowy Testament: Vol. 3.1*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Morris, L. (1995). *The gospel according to John*. Grand Rapids: Eerdmans.
- O'Neill, J. C. (1997). The Connection Between Baptism and the Gift of the Spirit in Acts. *Journal for the Study of the New Testament*, 19(63), 87–103. <https://doi.org/10.1177/0142064X9701906305>
- Popowski, R. (1995). *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu* (2nd ed.). In *Seria Biblijna Vocatio* (2nd ed.). Warszawa: Vocatio.
- Potterie, I. de la. (1987). Parole et Esprit dans s. Jean. In M. D. Jonge (Ed.), *L'Évangile de Jean* (pp. 177–201). Leuven: Leuven University Press, Uitgeverij Peeters Leuven.
- Romaniuk, K., & Léon-Dufour, X. (Eds.). (1990). *Słownik teologii biblijnej* (Wyd. 3). Poznań: Pallottinum.
- Schwank, B. (1966). *Das Johannesevangelium*. In *Die Welt Der Bibel. Kleinkommentare Zur Heiligen Schrift: Vol. 7.1*. Düsseldorf: Patmos Verlag.
- Smith, G. V. (2009). *Isaiah 40–66*. Nashville: B&H Academic.
- Thayer, J., & Strong, J. (2000). *Thayer's Greek-English Lexicon of the New Testament. Coded with Strong's Concordance Numbers*. Peabody: Hendrickson Publishers.
- Urbanek, B. (2009). *Rola głosu Jezusa w dziele Objawienia. Studium z teologii Ewangelii według św. Jana*. In *Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach: Vol. 50*. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Wallace, D. B. (1996). *Greek grammar beyond the basics. An exegetical syntax of the New Testament with scripture, subject, and Greek word indexes* (4th ed.). Grand Rapids: Zondervan.
- Walke, B. K. (1993). Micah. In T. E. McComiskey (Ed.), *The Minor Prophets. An Exegetical and Expository Commentary*. Grand Rapids.
- Węcławski, Z. (2000). *Słownik grecko-polski* (O. Jurewicz, ed.). Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN.